

XVIII Finał WOŚP z kieleckimi celnikami

Autor: Dariusz Hutnikiewicz

18.01.2010.

Zmieniony 18.01.2010.

XVIII Finał WOŚP z kieleckimi celnikami

Już po raz piąty funkcjonariusze świętokrzyskiej Służby Celnej zagrali w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Tym razem by pomóc dzieciom z chorobami nowotworowymi.

Nasz udział w WOŚP rozpoczął się kwestowaniem w jednostkach Służby Celnej na terenie Województwa Świętokrzyskiego. Już kilka dni przed XVIII Finałem, do puszek datki wrzucali funkcjonariusze, pracownicy oraz petenci. Na licytację do kieleckiego sztabu WOŚP przekazany został kalendarz „E-cło”, statuetka „Merkuriusz” oraz smycz „Izba Celna w Kielcach”.

W niedzielę, 10 stycznia, pomimo niesprzyjającej pogody, nasi funkcjonariusze wyruszyli z puszkami na ulice Kielc. Kwestowaliśmy rozdając serduszka, cukierki i uśmiechy a mieszkańcy miasta odwdzięczali się sutymi datkami i ciepłym słowem. Kilku maluchów przyniosło całą zawartość swoich skarboniek. Zbierali do nich drobniaki przez okrągły rok, by podczas Finału przekazać je na pomoc chorym rówieśnikom.

Podczas tegorocznego Finału kieleccy celnicy wraz z Orłętami Armii Krajowej zorganizowali pokaz antyterrorystyczny, podczas którego pies Argos przeszukał pojazd złodzieja-przemytnika i znalazł skradzione puszki WOŚP pełne pieniędzy oraz ukryte papierosy. Dzięki Argosowi, mnożyły się datki w puszkach. Niemal każdy, kto go głaskał, wrzucał przy okazji coś do puszek. Zbiórka odbywała się również z jeżdżącego po ulicach celnego radiowozu. Do jednego okienka można było wrzucić datek a z drugiego poczęstować się cukierkiem.

Nasz udział, jak co roku, to nie tylko zbieranie datków i akcje prewencyjne. Podczas imprezy dbamy o bezpieczeństwo wolontariuszy i mieszkańców Kielc. Nasz mundur wzbudza szacunek, i jak mówią sami uczestnicy imprezy, przy nas czują się bezpieczniej. Kieleccy celnicy dbają o porządek i czynnie pomagają w sztabie WOŚP w liczeniu pieniędzy zebranych w całym województwie.

Media często pytają nas czemu bierzemy udział w WOŚP. I odpowiedź zawsze jest ta sama. Podczas tej styczniowej, ale gorącej niedzieli, odkładając na bok swoje problemy, ruszamy z otwartymi sercami by pomóc potrzebującym dzieciom, a działanie w tak szczytnym celu mówi samo za siebie.

Mirosław Kucharczyk

p.o. Rzecznika Prasowego IC Kielce

2010.01.11